

Co z chodnikiem na skocznię w Wiśle?

Data publikacji: 21.02.2025 15:02

Temat długo wałkowany w Wiśle. Chęci są, ale problemy też. Co z chodnikiem na skocznię w Wiśle Malince? I jaki ma związek z możliwością organizowania w Wiśle pucharu świata w skokach narciarskich? „Temat potwornie trudny” – zauważa Burmistrz Wisły, Tomasz Bujok.

Przemarsz kibiców jezdnią podczas zawodów, fot. arch. KPP Cieszyn

Temat chodnika w rejonie skoczni w Wiśle Malince powraca, szczególnie w okresie, kiedy organizowane są tam zawody w skokach narciarskich. Sprawa komplikuje życie kierowcom, bowiem wtedy trzeba zamykać jeden pas drogi, by nim mogli poruszać się piesi. Brak chodnika jest też niebezpieczny – dla mieszkańców i turystów. O sprawie, pisaliśmy w ubiegłym roku – [Wisła: chodnik na skocznie powstanie?](#)

Jak informował wtedy Wicemarszałek Województwa Śląskiego, Grzegorz Boski sprawa rozbija się o relokację nieruchomości, - [...] *mimo przekazanych oświadczeń właścicieli nieruchomości o wyrażeniu wstępnej i ogólnej zgody na relokację kolidującego z planowaną inwestycją budynku mieszkalnego położonego na osiedlu Bajcary 2, nie wypracowano jeszcze wspólnego z Miastem Wisła stanowiska dotyczącego przeniesienia ww. obiektu.*

Burmistrz wraca do tematu

Burmistrz Wisły, Tomasz Bujok w ostatnim [poście](#) poświęconym sprawom wiślańskim wraca do tematu:

- [...] temat potwornie trudny i temat, który już jest bardzo mocno rozwleczony w czasie. Mianowicie budowa chodnika była poruszana już kilkakrotnie i bodajże za mojej pierwszej kadencji potem w drugiej. Natomiast na drogach wojewódzkich sporo się działo na terenie Gminy Wisła i nie wyobrażaliśmy sobie też takiej sytuacji, że kolejny odcinek będzie przebudowywany i rozkopany w okresie, kiedy była przebudowa drogi wojewódzkiej i ten temat lekko spadł na drugi tor de facto, ale do tego tematu znowu wróciliśmy w poprzednim sygnalizacyjnie, ale też w tym roku już tak bardziej mocno merytorycznie do pracy.

Bez chodnika może nie być zawodów

Jak wyjaśnia burmistrz, problem jest poważny, bo może odebrać Wiśle szansę na organizację pucharu świata w skokach narciarskich:

- [...] jest rzeczywiście drobny problem. Mianowicie rozbija się wszystko o możliwość realokacji budynku drewnianego, które znajduje się na tym odcinku. Nad tym pracujemy. Mam nadzieję, że wspólnie z właścicielami nieruchomości dojdziemy do porozumienia. Zarząd województwa jest bardzo mocno zdeterminowany do tego żebyśmy realizowali to przedsięwzięcie, bo ten chodnik może też zauważyć na tym, czy w przyszłości (a to jest również sygnalizowane przez światową federację narciarstwa), że być może w przyszłości nie będzie możliwości organizowania chociażby pucharu świata na tym obiekcie. Bo wiemy doskonale, że podczas organizacji, jest trochę problemów organizacyjnych, komunikacyjnych na tym odcinku. Mianowicie trzeba wyłączać jeden odcinek. Jeden pas po to, żeby piesi mogli się poruszać. To trochę komplikuje, blokuje i międzynarodowa federacja bardzo mocno zwraca na to uwagę.

„Trzeba ten temat zamknąć”

Jest jednak wola ze wszystkich stron, żeby sprawę rozwiązać. Są prowadzone prace i rozmowy, ale trudno podać

terminy:

- Ja z panem prezesem Adamem Małyszem mieliśmy okazję być u pana Marszałka na spotkaniu roboczym z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Temat się toczy. Co do harmonogramu to nie będzie temat możliwy do rozwiązania w ciągu jednego dwóch czy trzech miesięcy. Z tego musimy zdawać sprawę, jeżeli prace ruszą w przyszłym końcówką albo w drugiej połowie przyszłego roku, to będzie naprawdę duży sukces, bo przed nami cała machina uzgodnień, projektowania, decyzji, uzyskania decyzji zRIDowskich [ZRID to skrót od określenia zezwolenie na realizację inwestycji drogowej – przyp.red.] zatwierdzenia wszystkich projektów, wywłaszczeń, regulacji stanów prawnych, wypłaty odszkodowań. No i potem realizacja tego zadania, które też musi być realizowane w określonym czasie, żeby sobie nie pokomplikować życia [...]. trzeba też ten temat zamknąć zrobić, bo wiemy doskonale jak bardzo doskwiera również mieszkańcom czy ludziom korzystającym i odwiedzającym sam obiekt skoczni narciarskiej.

Czy w przyszłym roku turyści i mieszkańcy Wisły doczekają się rozpoczęcia prac przy chodniku na skocznię w Wiśle Malince? Czy też chodnikowa epopeja będzie dalej się toczyć? Okaże się. Będziemy monitorować temat.

NG